

MAŁGORZATA CYWIŃSKA

ORCID 0000-0002-3763-9655

*Uniwersytet im. Adama Mickiewicza  
w Poznaniu*

## KONFLIKTY DESTRUKTYWNE – TRUDNO ROZWIĄZYWALNE W PERSPEKTYWIE „WYCHOWANIA DO WARTOŚCI”

ABSTRACT. Cywińska Małgorzata, *Konflikty destruktywne – trudno rozwiązywalne w perspektywie „wychowania do wartości”* [Destructive Conflicts – Difficult to Solve, in the Perspective of “Education for Values”]. *Studia Edukacyjne* nr 52, 2019, Poznań 2019, pp. 23-34. Adam Mickiewicz University Press. ISSN 1233-6688. DOI: 10.14746/se.2019.52.2

Postmodernity born as a result of the crisis of civilization culture is characterized by pluralism, a “category” of difference, reflected, among others, in social (interpersonal, group) conflicts with a constructive and/or destructive impact. Special attention should be paid to difficult-to-solve conflicts due to their extremely unfavorable social consequences. They are characterized by a great complexity of disputable issues, aggression, violence, mutual harm, desire to destroy the opponent, a very escalating character. The persistence of such conflicts causes a sense of hopelessness on the part of the parties involved. Extinguishing or trying to resolve these situations requires extraordinary measures, as traditional dispute resolution strategies such as negotiation and mediation are not effective. “Education for values”, which focuses on identifying fundamental values, cannot be overestimated in the prevention of conflicts that are difficult to resolve. Large differences in values often trigger a conflict process, which is why it is so important to identify a universe accepted by all, which may become a significant inhibitor of hostilities and antagonisms.

**Key words:** “category” of difference, constructive and destructive conflicts, difficult-to-solve conflicts, antagonisms, hostility, aggression, violence, sense of threat, destruction of the opponent, ubiquitous presence of conflict, persistent conflict duration, “education for values”, fundamental values

### Wprowadzenie

Ponowoczesność jako nowa tendencja współczesnej rzeczywistości, zrodzona w wyniku kryzysu kultury cywilizacji, określana mianem ponowoczesności, oddająca wielość dyskursów, występowanie zróżnicowanych para-

dygmatów odmiennie definiujących świat społeczny, który jest „dynamiczny, ciągle otwarty, nieustannie w trakcie stawania się”<sup>1</sup>, uznaje prawo do pluralizmu. Świat ten zatem umożliwia jednostce doświadczanie wielowymiarowości. Niezmiernie przy tym istotne jest, aby w toku ponowoczesnego dyskursu pedagogicznego, w procesie edukacji, jednostki opanowały trudną sztukę współżycia na co dzień z ową wielowymiarowością, odmiennością, a więc także z konfliktem, stanowiącym odzwierciedlenie różnic występujących między ludźmi, grupami, narodami.

W charakterystyce konfliktów społecznych często zwraca się uwagę na ich znaczenie w życiu jednostek, grup – wskazuje się na ich konstruktywne lub destruktywne oddziaływanie. H. Białyszewski podkreśla jednak, iż podział na konflikty konstruktywne i destruktywne jest podziałem względnym, gdyż wszystkie konflikty zawierają zarówno elementy konstruktywne, jak i destruktywne, a ich charakter zależy od dominacji w nich wymienionych elementów.

Stąd też, gdy mówi się o konfliktach konstruktywnych ma się na myśli te konflikty, w których przeważają elementy korzystne bądź z punktu widzenia uczestników konfliktów, bądź z punktu widzenia instytucji lub organizacji, w których mają one miejsce. Przyjmując takie założenie, można określić konflikt konstruktywny jako taki konflikt, który zmniejsza lub likwiduje istniejące uprzednio sprzeczności i napięcia społeczne, a więc wpływa na wzrost efektywności współdziałania osób w nim uczestniczących, wzrost zaspokojenia ich konkretnych potrzeb bądź też doprowadza do bardziej racjonalnej i sprawiedliwej dystrybucji dóbr, uprawnień lub obowiązków w grupie społecznej (...). Sytuacja jest zupełnie odmienna w przypadku konfliktów destrukcyjnych, które wywołują niekorzystne skutki dla uwikłanych w nich osób i grup. Są to konflikty, które nie usuwają ani nie zmniejszają sprzeczności i napięć społecznych, lecz odwrotnie, najczęściej powiększają je (...). Cechą charakterystyczną tych konfliktów jest niewątpliwie fakt, że opierają się one na silnie rozbudzonych emocjach i stąd często przybierają postać irracjonalną<sup>2</sup>.

J. Fisher dodaje przy tym, iż konflikt destruktywny postrzegany jest jako sytuacja społeczna,

w której występuje niezgodność celów i wartości między dwiema (lub więcej) stronami, próby wzajemnego kontrolowania się stron i antagonistyczne uczucia względem siebie nawzajem<sup>3</sup>.

W tego rodzaju sytuacjach mimo podejmowania prób integracyjnego rozwiązywania kwestii spornych często nie udaje się osiągnąć oczekiwanego rezultatu.

<sup>1</sup> Z. Melosik, *Postmodernistyczne kontrowersje wokół edukacji*, Toruń – Poznań 1995, s. 20.

<sup>2</sup> H. Białyszewski, *Teoretyczne problemy sprzeczności i konfliktów społecznych*, Warszawa 1983, s. 47-48.

<sup>3</sup> R.J. Fisher, *Konflikt międzygrupowy*, [w:] *Rozwiązywanie konfliktów*, red. M. Deutsch, P.T. Coleman, Kraków 2005, s. 168.

tatu. Dlatego, mamy do czynienia z konfliktami trudno rozwiązywalnymi, niezwykle eskalacyjnymi, prowadzącymi do destrukcji łączącej się z przemocą, agresją, krzywdą, okrucieństwem.

Jak podaje P.T. Coleman, tego rodzaju konflikty są

niestety, powszechne (...). Niektóre konflikty (np. spory w Kosowie i na Cyprze) utrzymują się od stuleci. W samych Stanach Zjednoczonych stajemy w obliczu trudno rozwiązywalnych konfliktów międzygrupowych, dotyczących nierówności rasowej, klasowej i płci, jak również aborcji, kary śmierci i eutanazji. Podobnie liczna jest lista trudno rozwiązywalnych, interpersonalnych sporów, urazów i waśni wśród członków rodziny, z dawnymi przyjaciółmi i osobistymi wrogami<sup>4</sup>.

Krótką charakterystykę wskazanej postaci konfliktu zostanie przedstawiona w niniejszych rozważaniach.

### Wybrane aspekty konfliktu trudno rozwiązywalnego

Konflikt trudno rozwiązywalny z reguły rozpoczyna się podobnie jak konflikt możliwy do rozwiązania – od określonego zespołu kwestii spornych. Według P.T. Colemana, konflikt trudno rozwiązywalny to „ten, który stawia opór wszelkim próbom zmian, sięga głęboko, znajduje się w martwym punkcie i niezmiernie trudno go zakończyć”<sup>5</sup>. Pełną charakterystykę tej kategorii konfliktów oddają ich cechy. Składają się na nie:

- czas i intensywność;
- centralne znaczenie kwestii spornej;
- wszechobecność konfliktu;
- poczucie beznadziejności;
- wyrządzanie krzywd jako motywacja;
- opór wobec rozwiązania konfliktu<sup>6</sup>.

W konfliktach trudno rozwiązywalnych pierwotne przyczyny nie są rozstrzygnięte, co prowadzi do cyklicznego ich nasilania się, wybuchów emocjonalnych przepełnionych agresją i przemocą. Tak więc czas i intensywność tychże konfliktów odznaczają się uporczywym trwaniem. Z reguły wiążą się z potrzebami i wartościami, które uczestnicy uważają za bardzo istotne dla ich funkcjonowania (przetrwania). Przy tym, konflikty takie stwarzają ogromne poczucie zagrożenia, które z reguły „upośledza” funkcjonowanie zaangażowanych stron w wielu sferach ich życia powodując wszechobecność

<sup>4</sup> P.T. Coleman, *Konflikt trudno rozwiązywalny*, [w:] Tamże, s. 424.

<sup>5</sup> Tamże, s. 425.

<sup>6</sup> Tamże, s. 425-426.

konfliktu. Taki stan wywołuje poczucie beznadziejności, pozbawia uczestników tych sytuacji nadziei na konstruktywne rozwiązanie kwestii spornych, przez co nie poszukują innych sposobów rozwiązania konfliktu, a koncentrują się na niszczeniu przeciwnika, eliminowaniu go, prowokując eskalację procesu konfliktowego. Konflikt trudno rozwiązywalny postrzegany jest zatem jako sytuacja tragiczna, w której przegrywają obie zaangażowane strony. Kolejną znamioną cechą tego rodzaju zjawisk jest wzajemne wyrządzanie krzywd (możliwie jak największej ich liczby), poszukiwanie zemsty za poniesione straty, które staje się zasadniczą motywacją postępowania uczestników. Omawiane konflikty odznaczają się ponadto koniecznością zastosowania nadzwyczajnych środków w celu ich rozwiązania czy wygaszenia. Tradycyjne metody takie, jak: negocjacja, mediacja, dyplomacja nie przyczyniają się do rozstrzygnięcia sporu.

Z reguły u podłoża konfliktów trudno rozwiązywalnych leżą, co podkreślają H. Burgess i G. Burgess<sup>7</sup>:

- *niedające się pogodzić różnice moralne* – odzwierciedlające konflikty o fundamentalne wartości moralne, religijne;

- *konflikty dystrybucyjne wysokiego ryzyka* – odnośnie ograniczonych bądź skąpych zasobów;

- *konflikty wokół pozycji w hierarchii* – dotyczące walki o wpływy w relacjach międzyludzkich, wyższą rangę (np. długotrwałe konflikty w rodzeństwie między braćmi, siostrami).

Z kolei J. Burton<sup>8</sup> (1987) J. Rothman<sup>9</sup> (1997), J.P. Lederach<sup>10</sup> (1997) skoncentrowali się na dwóch grupach problemów wywołujących konflikty:

- *związanych z dającymi się podzielić zasobami* (jak np. czas, środki finansowe, ziemia);

- *odnoszących się do zasadniczych kwestii tożsamości indywidualnej i grupowej* (jak np. przyzwoite i sprawiedliwe traktowanie, poczucie bezpieczeństwa, ochrona przed zagrożeniem, poczucie posiadania wpływu na własne życie).

Problemy te łączą się z podstawowymi ludzkimi potrzebami, stąd uważa się, iż konflikty o tożsamość – traktowane jako zagrożenie dla istnienia – są bardziej znaczące w wyzwalaniu konfliktów trudno rozwiązywalnych niż konflikty o zasoby.

---

<sup>7</sup> H. Burgess, G. Burgess, *Constructive Confrontation: A Transformative Approach to Intractable Conflicts*, Mediation Quarterly, 1996, 13, s. 305-322.

<sup>8</sup> J. Burton, *Resolving Deep-Rooted Conflict: A Handbook*, Lanham 1987.

<sup>9</sup> J. Rothman, *Resolving Identity-Based Conflict in Nations, Organizations and Communities*, San Francisco 1977.

<sup>10</sup> J.P. Lederach, *Building Peace: Sustainable Reconciliation in Divided Societies*, Washington D.C. 1997.

W zakresie kwestii spornych odwołujących się do tożsamości niezwykle istotna jest według E. Azara „wiktymizacja strukturalna”, którą M. Deutsch nazywa „niesprawiedliwością społeczną”. Jej istotą jest to, „że czyjeś najbardziej podstawowe potrzeby, takie jak poczucie godności, bezpieczeństwa i kontroli nad własnym życiem, są zagrożone lub odmawia się do nich praw”<sup>11</sup>.

W konfliktach trudno rozwiązywalnych ważną rolę odgrywa dynamika ich eskalacji, implikująca specyfikę tego rodzaju sytuacji trudnych. W miarę jak ona narasta, następuje szereg zmian w procesach społecznych, szczególnie odnoszących się do elementów obiektywnych i subiektywnych. W momencie dominacji elementów obiektywnych z reguły ma miejsce deeskalacja tego typu zjawisk, natomiast odwrotnie jest w przypadku elementów subiektywnych, które eskalują proces konfliktowy.

R.J. Fisher i L.A. Keashly<sup>12</sup> wyłaniają cztery etapy eskalacji konfliktu: dyskusję, polaryzację, segregację i destrukcję, przypisując ostatniemu największe znaczenie w zakresie eskalacji omawianych konfliktów. Destrukcję znamionuje brak komunikacji między stronami konfliktu, występowanie nierzadko bezpośrednich ataków i postrzeganie przeciwnej strony w kategoriach nieludzkich. Strony uwikłane w spór funkcjonują na zasadzie przetrwania i wyrażania jak największej krzywd drugiej stronie. Destrukcyjne zmiany dotyczą nie tylko jakości komunikowania się stron konfliktu i ich interakcji, ale także sposobu rozpoznawania kwestii spornych, ich percepcji i radzenia sobie z konsekwencjami.

Eskalacji konfliktu sprzyjają bowiem określone procesy społeczno-psychologiczne dotyczące deformacji spostrzegania, wyrażające się w:

- dokonywaniu selekcji napływających informacji;
- dokonywaniu projekcji swoich wewnętrznych stanów i cech na innych (np. osoby nastawione rywalizacyjnie mogą przypisywać takie zachowania przeciwnej stronie);
- posługiwaniu się schematami (które działają jak filtry, odrzucają informację sprzeczną, niespójną z napływającymi do nas informacjami) oraz ukrytymi teoriami osobowości (z którymi wiąże się m.in. efekt negatywny – efekt diabelski polegający na przypisywaniu na podstawie jakiejś cechy negatywnej innych negatywnych cech danej osobie);
- stosowaniu podstawowego błędu dystrybucji (polegającego na szukaniu przyczyn czyjegoś zachowania w tej osobie, a nie w sytuacji, która jest często trudna do określenia, trudna do zaobserwowania);
- przejawianiu negatywnych stereotypów (polegających na przypisywaniu określonej osobie głównie cech negatywnych ze względu na zakwalifiko-

<sup>11</sup> P.T. Coleman, *Konflikt trudno rozwiązywalny*, s. 429.

<sup>12</sup> R.J. Fisher, L.A. Keashly, *Contingency Approach to Third Party Intervention*, [w:] *The Social Psychology of Intergroup and International Conflict Resolution*, red. R.J. Fisher, New York 1991.

wanie jej do określonej kategorii osób, np. w ramach stereotypów rasowych – stereotyp Murzyna, w odniesieniu do grup zawodowych – stereotyp policjanta) i uprzedzeń (wiążących się z negatywnym stosunkiem lub wrogością do innej osoby);

- wykorzystywania technik ingracjacji dla zachowania i umocnienia pozytywnej oceny własnej osoby (stanowią je strategie zachowań nieuczciwych mających na celu wywieranie wpływu na drugą osobę w celu podniesienia atrakcyjności własnych osobowych cech)<sup>13</sup>.

Do innych czynników sprzyjających eskalowaniu procesu konfliktowego możemy zaliczyć: zorientowanie na wygraną tylko jednej strony lub rywalizację stron konfliktu, sztywność poznawczą zaangażowanych stron (ich niezdolność do tworzenia alternatyw), skłonność do nieczystej gry polegającą na odwracaniu uwagi od tego co się traci lub zyskuje poprzez konflikt, koncentrowanie się na utrzymaniu wizerunku władzy, złą komunikację (zerwanie otwartej i bezpośredniej komunikacji), autystyczną wrogość (skłonność do zaprzestania interakcji i komunikowania się ze stronami sporu).

Złożoność kwestii spornych dotyczących konfliktów trudno rozwiązywalnych potęguje czas. „Konflikty takie zazwyczaj mają długą przeszłość, burzliwą teraźniejszość i mroczną przyszłość”<sup>14</sup>. Skoncentrowanie się w tego rodzaju konfliktach na przyszłości pozwala na pomijanie i zarazem niezagonywanie problemów (żałów, pretensji) związanych z przeszłością. Warto dodać, iż w przypadku bardzo nasilonego, długotrwałego konfliktu często mamy do czynienia ze skomplikowaną siecią ukrytych oraz jawnych kwestii, niejednokrotnie trudnych do zanalizowania, zrozumienia i zareagowania na nie, a także z destruktywnymi procesami związanymi z eskalacją konfliktu, odzwierciedlającymi „niemoralne” zachowanie się obu stron konfliktu względem siebie, co oczywiście jeszcze bardziej problem wzmacnia.

Jednoczesne występowanie wymienionych czynników takich, jak: wiktymizacja strukturalna, tożsamościowe kwestie dotyczące przetrwania, dynamika eskalacji konfliktu prowadzi często do takiego nasilenia procesu konfliktowego, do wystąpienia takiej wrogości u zaangażowanych stron, że konflikt staje się nierozwiązywalny. Konsekwencje takiego konfliktu są często ogromne. Dotyczą one:

- *kosztów ekonomicznych*, które ze względu na wydatkowanie czasu i środków finansowych są z reguły bardzo wysokie;

<sup>13</sup> K. Skarżyńska, *Spostrzeganie ludzi*, Warszawa 1981; T. Mądrzycki, *Deformacje w spostrzeganiu ludzi*, Warszawa 1986; M. Cywińska, *Spostrzeganie interpersonalne w sytuacjach konfliktu*, [w:] *Konflikt społeczny w perspektywie socjologicznej i pedagogiczno-psychologicznej. Wybrane kwestie*, red. D. Borecka-Biernat, M. Cywińska, Warszawa 2015, s. 76-88.

<sup>14</sup> P.T. Coleman, *Konflikt trudno rozwiązywalny*, s. 428.

- zakresu oraz intensywności występowania przemocy psychicznej i fizycznej (może nią być upokorzenie, znęcanie się, niszczenie mienia, ale także ataki terrorystyczne, czystki etniczne, ludobójstwo, regularna wojna), które bywają niezwykle bolesne;

- ciągłości międzypokoleniowej polegającej na przenoszeniu długotrwałe wrogości na rodziny zaangażowanych stron, grupy, w których funkcjonują czy społeczeństwa;

- rozdzielenia stron sporu, które jest konieczne w sytuacji tak intensywnego konfliktu, aby ochronić je przed unicestwieniem. Rozdzielenie jednak – mimo że zmniejsza przemoc – często wzmacnia negatywne stereotypowe wyobrażenia na temat przeciwnej strony i prowadzi do utrwalenia wzajemnej nienawiści oraz pragnienia zemsty;

- zdrowia psychicznego – długotrwałe odczuwanie traumy, długotrwałe doświadczanie przemocy, cierpienia rodzi określone problemy zdrowotne: psychiczne, somatyczne, z którymi najgorzej radzą sobie dzieci będące świadkami lub ofiarami przemocy.

W związku z powyższym ogromnego znaczenia nabiera zapobieganie i interweniowanie w konflikty trudno rozwiązywalne. Interweniowanie w już istniejący trudno rozwiązywalny konflikt wymaga rozpatrzenia problemów z przeszłości, teraźniejszości i przyszłości.

W zakresie teraźniejszości koncentrujemy się między innymi na zarządzaniu konfliktem (kryzysem), powstrzymaniu przemocy, cierpienia, a także podejmowaniu działań mających na celu analizę konfliktu – docieranie do jawnych i ukrytych kwestii spornych, analizowanie historii i eskalacji konfliktu, podejmowanie prób mających na celu przemodelowanie relacji między stronami sporu, aby doprowadzić do lepszego wzajemnego zrozumienia obu stron konfliktu, oddzielenia kwestii spornych od osób zaangażowanych w spór i poszukiwaniu strategii pracy nad konfliktem umożliwiających zaspokojenie potrzeb obu stron.

Praca nad przeszłością w konflikcie trudno rozwiązywalnym powinna z kolei uwzględniać refleksję, dialog, przebaczenie i pojednanie. W odniesieniu do refleksji istotny jest namysł nad własną rolą i zakresem odpowiedzialności za jego eskalację. Ma on umożliwić sukcesywne wyprowadzanie zaangażowanych stron z „antagonistycznych ram obwiniania siebie nawzajem”<sup>15</sup>, przypisywania sobie wyłącznie pozytywnych motywów postępowania, a przeciwnej stronie wyłącznie złych intencji. Natomiast, poprzez dialog obie strony mogą ukazać swoje emocje (ból, rozczarowanie), przedstawić swój punkt widzenia, preferowany system wartości. Celem dialogu w tym przypadku nie jest rozwiązanie problemu, ale odnowienie relacji między

<sup>15</sup> Tamże, s. 441.

stronami, które w wyniku konfliktu bardzo się od siebie oddaliły. Następnie niezwykle istotny jest etap przebaczenia i pojednania. M. Deutsch określa przebaczenie jako

porzucenie gniewu, żądy zemsty i żalu wobec tych, którzy wyrządzili dotkliwą krzywdę danej osobie, jej ukochanym bądź grupie, z którą się utożsamia, (...) nie oznacza to, że trzeba zapomnieć zło, które zostało wyrządzone, godzić się na nie lub rezygnować z kary za nie. Oznacza jednakże, że kara powinna zostać dostosowana do kanonów sprawiedliwości i mieć na celu edukację krzywdziciela w taki sposób, aby stał się on moralnym uczestnikiem społeczności<sup>16</sup>.

Przebaczenie będące aspektem pojednania jest „spotkaniem” stron, w które wpisane jest uznanie przeszłych win. Pojednanie obejmujące zarówno refleksję, dialog i przebaczenie dotyczy także poszukiwania sprawiedliwości (równości i kompensaty), prawdy (jasności, jawności), miłosierdzia (akceptacji, współczucia i zagojenia ran) oraz pokoju (harmonii, bezpieczeństwa i szacunku).

Natomiast, praca nad przyszłością odzwierciedla trwale pojednanie i tworzenie obrazu przeszłego, harmonijnego funkcjonowania.

## Wspólne wartości w poszukiwaniu konsensusu

W wyzwalaniu wielu konfliktów społecznych (interpersonalnych, grupowych), w tym omawianych tu konfliktów trudno rozwiązywalnych priorytetowe znaczenie przypisuje się niezgodności dotyczącej fundamentalnych wartości, a więc wskazuje się na różnice dotyczące preferencji, praktyk, priorytetów, hierarchii ważności celów, do których dążą zaangażowane strony. Bardzo duże zróżnicowanie wartości może wyzwalać proces konfliktowy, często antagonistyczny, eskalacyjny, dlatego niezwykle istotne jest wyłonienie uniwersum akceptowanego przez wszystkich. Tymczasem,

wartości i normy mają w dzisiejszym społeczeństwie zasadniczo odmienną pozycję. „Wartością” nie jest współcześnie żadna miara ustanowiona przez autorytet – czy przez tradycję. Są one szeroko rozumianymi ramami orientacyjnymi, stwarzanymi i zmieniającymi przez polityczne procesy, rozwój społeczny i techniczny oraz przez modę<sup>17</sup>.

Kategoria ambiwalencji wprowadzona przez Lecha Witkowskiego<sup>18</sup>, stanowiąca ważny kontekst wychowania, odzwierciedlająca znamienne dla współczesności wieloznaczność, wielość ofert edukacyjnych podlegających ciągłej rekonstrukcji, ukazuje oscylację pomiędzy ciągle zmieniającymi się

<sup>16</sup> M. Deutsch, *Sprawiedliwość i konflikt*, [w:] *Rozwiązywanie konfliktów*, Kraków 2005, s. 59.

<sup>17</sup> B. Śliwerski, *Współczesne teorie i nurty wychowania*, Kraków 2004, s. 364.

<sup>18</sup> K. Rubacha, *Nowe kategorie pojęciowe współczesnej teorii wychowania*, [w:] *Pedagogika*, t. 2, red. Z. Kwieciński, B. Śliwerski, Warszawa 2003, s. 60-61.



wartościami, wyrażającymi „płynną nowoczesność”<sup>19</sup>. Ponowoczesność bowiem eksponując dobrowolność, decentrowanie, brak dyrektywnej jednoznaczności, akceptację jednostek inaczej myślących i działających – znosi uniwersalne wartości<sup>20</sup>.

Czy jednak wskazana dobrowolność, dystans wobec jednoznacznych wartości jako wzorców życia, brak autorytetów, brak drogowskazów nie wnosi w życie – zwłaszcza młodego pokolenia – poczucia zagrożenia, zagubienia, niepewności?

Wydaje się, iż w kontekście nasilających się we współczesnym świecie zjawisk negatywnych, takich jak na przykład wszechobecne akty agresji i przemocy, poszerzający się zakres biedy socjalnej, ubóstwa, bezrobocia, alkoholizmu, wzrastająca liczba rozwodów, konfliktów w rodzinie, eurosieroctwa, możemy mówić o kryzysie orientacji, który wyraża się w bezradności oraz niepewności wobec centralnych pytań dotyczących wartościowania, norm oraz celów życiowych. Dlatego, eksponowanie znaczenia wartości uniwersalnych (podstawowych) i „wychowania do wartości” wydaje się nie do przecenienia.

W literaturze przedmiotu nie ma jasności, jednorodności, czym są „wartości podstawowe”. Rozumie się je jako: cnoty, postawy życiowe, postawy ludzkie, normy kulturowe, zasady, normy prawne i moralne, ale także wskazuje na takie instytucje, jak małżeństwo, rodzina, demokracja, państwo prawne. Pomimo panującego chaosu w tym względzie, oczywiste jest, że chodzi w nich o fundament wspólnych treściowych przekonań o wartościach, który potrzebny jest pluralistycznemu społeczeństwu.

W potocznym rozumieniu „wartość” określa się jako wszelkiego rodzaju dobra uznawane za wartościowe, a więc wszystko to, co może stanowić przedmiot pozytywnej oceny – obiekty wartościowe lub też nośniki wartości. W. Brezinka posługując się pojęciem „wychowanie do wartości”, rozważa różne jego znaczenia<sup>21</sup>. Zdaniem tego autora, owo wychowanie można traktować jako:

- cele wychowania (odnosząc je szczególnie do wychowawczych zadań cząstkowych; jednym z nich może być np. wychowanie obywatelskie, wychowanie językowe, wychowanie zawodowe);
- dobra, a więc obiekty mające wartość (będzie to wówczas wychowanie do wiedzy o dobrach, do sensownego ich używania, do szacunku wobec dóbr w ogóle);
- istniejące idee wartości (wartości etyczne, obyczajowe, moralne, religijne, prawne, polityczne, ekonomiczne, estetyczne itp.) oraz jako zdolność do „odkrywania wartości”;

<sup>19</sup> Z. Bauman, *Płynna nowoczesność*, Kraków 2006.

<sup>20</sup> B. Śliwerski, *Współczesne teorie*, s. 357-386.

<sup>21</sup> W. Brezinka, *Wychowywać dzisiaj. Zarys problematyki*, Kraków 2007, s. 178-184.

- przymioty osobowości (odzwierciedlające nabywanie wartościowych postaw, przekonań o wartościach);
- akty wartościowania (oddające umiejętność oceniania tego co dobre lub złe, właściwe lub nierozsądne);
- normy moralne (egzemplifikujące wychowanie moralne).

Wszystkie wymienione aspekty „wychowania do wartości” uwypuklają niezwykle istotne wymiary kształtowania się wartości. Jednakże, najczęstsze pojmowanie omawianego tu rodzaju wychowania łączy się normatywnymi punktami orientacyjnymi, czyli z normami i wychowaniem moralnym. Ze szczególną ostrością potrzeba wychowania moralnego jawi się w warunkach demokracji i pluralizmu, bowiem w świecie, w którym niemal wszystko co nie jest wyraźnie zakazane wydaje się dozwolone może spowodować relatywizm moralny. Jednostki – szczególnie dzieci i młodzież – pozbawione cennych drogowskazów mogą wówczas podejmować działania w sposób nerefleksyjny i nieodpowiedzialny. Zwłaszcza w ponowoczesnych czasach, w których jesteśmy przeciążeni dopływem zbyt wielu wrażeń, informacji, przeciążeni koniecznością podejmowania decyzji i posiadaniem ogromnej wolności wyborów (żyjemy w warunkach „hiper-wyboru”) może dojść – zdaniem A. Tofflera – do ukształtowania labilnej osobowości, rozluźnienia więzi międzyludzkich, niskiej samooceny, samowyobcowania, do „kryzysu identyfikacji”<sup>22</sup>. Dlatego, centralnym zadaniem wychowawczym – co podkreśla A. Toffler – powinno być udzielenie każdemu uczniowi pomocy w określeniu własnych wartości, analizowaniu i rozwijaniu ich.

Należy zaznaczyć, iż szczególna ranga wartości uniwersalnych we współczesnym świecie wynika z tego, że stoją one na straży tożsamości człowieka, na straży demokracji. W tym wymiarze wydaje się, iż „wychowanie do wartości” prometejskich (nastawionych na działania altruistyczne i prospołeczne), apollinijskich (eksponujących znaczenie twórczości, rozwój nauki i sztuki) i sokratycznych (związanych z doskonaleniem własnej osobowości, ciągłym samokształceniem i samodoskonaleniem)<sup>23</sup> jest gwarantem wartości unikalnej – poszanowania godności człowieka, poszanowania każdej jednostki ludzkiej. Stanowi ono podłoże nie tylko dla konstruktywnego rozwiązywania sporów, ale także powstrzymywania konfliktów trudno rozwiązywalnych.

## Zakończenie

Konflikty interpersonalne czy grupowe stanowią naturalne, nieuchronne zjawisko społeczne. Są bowiem wynikiem zderzania się poglądów, ocen, interesów, dążeń, systemów wartości zaangażowanych stron. Mają zatem cha-

<sup>22</sup> A. Toffler, *Future shock*, New York 1970, s. 264-316 i n.

<sup>23</sup> J. Kozielecki, *Koncepcje psychologiczne człowieka*, Warszawa 1996, s. 223-225.

rakter uniwersalny, ponadkulturowy, ponadczasowy. Są nieuniknione, a nawet pożądane. Należy bowiem zwrócić uwagę, iż konflikty społeczne mogą stanowić źródło konstruktywnej zmiany przyczyniającej się do tworzenia kultury konfliktu łączącej się z niegwałtownym radzeniem sobie z kwestiami spornymi, odzwierciedlającej metodę rozwiązywania konfliktu typu: „ja zyskuję – ty zyskujesz” (wygrany – wygrany). Ten wariant rozwiązywania kwestii spornych opiera się na współpracy obu zaangażowanych stron, poszukiwaniu wspólnego interesu, uwzględnianiu potrzeb, dążeń jednej i drugiej strony. Istotą tego podejścia jest więc rozpatrywanie konfliktu w sposób podmiotowo-dialogowy, który daje szansę dynamicznej aktywizacji procesów społecznych, wychowawczych.

Natomiast, wśród niekonstruktywnych metod rozwiązywania konfliktów najczęściej wyodrębnia się dwie kategorie: 1) wygrany – przegrany, 2) przegrany – przegrany<sup>24</sup>, z których szczególnie druga z nich znamionuje konflikty trudno rozwiązywalne, będące przedmiotem analiz niniejszego opracowania.

„Znakiem” współczesności – co już podnoszono – jest dominacja „kategorii różnicy”, która powinna być kultywowana, bowiem stanowi wyraz „bogactwa społeczeństwa, w którym żyjemy”<sup>25</sup>, ale jednocześnie powinna też być negocjowana, aby ukryty w niej konstruktywny, twórczy wymiar implikował wyłonienie uniwersum akceptowanego przez wszystkich i stanowił znaczący inhibitor wrogości, antagonizmów rodzących konflikty będące źródłem destrukcji.

## BIBLIOGRAFIA

- Balawajder K., *Komunikacja, konflikty, negocjacje w organizacji*, Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Katowice 1998.
- Bauman Z., *Płynna nowoczesność*, Wydawnictwo Literackie, Kraków 2006.
- Białyszewski H., *Teoretyczne problemy sprzeczności i konfliktów społecznych*, PWN, Warszawa 1983.
- Brezinka W., *Wychowywać dzisiaj. Zarys problematyki*, Wydawnictwo WAM, Kraków 2007.
- Burgess H., Burgess G., *Constructive Confrontation: A Transformative Approach to Intractable Conflicts*, *Mediation Quarterly*, 1996, 13.
- Burton J., *Resolving Deep-Rooted Conflict: A Handbook*, University Press of America, Lanham 1987.
- Coleman P.T., *Konflikt trudno rozwiązywalny*, [w:] *Rozwiązywanie konfliktów*, red. M. Deutsch, P.T. Coleman, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2005.
- Cywińska M., *Spostrzeżanie interpersonalne w sytuacjach konfliktu*, [w:] *Konflikt społeczny w perspektywie socjologicznej i pedagogiczno-psychologicznej. Wybrane kwestie*, red. D. Borecka-Biernat, M. Cywińska, Wydawnictwo Difin, Warszawa 2015.

<sup>24</sup> K. Balawajder, *Komunikacja, konflikty, negocjacje w organizacji*, Katowice 1998, s. 11.

<sup>25</sup> Z. Melosik, *Pedagogika postmodernizmu*, [w:] *Pedagogika*, t. 1, red. Z. Kwieciński, B. Śliwerski, Warszawa 2003, s. 460.

- Deutsch M., *Sprawiedliwość i konflikt*, [w:] *Rozwiązywanie konfliktów*, red. M. Deutsch, P.T. Coleman, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2005.
- Fisher R.J., *Konflikt międzygrupowy*, [w:] *Rozwiązywanie konfliktów*, red. M. Deutsch, P.T. Coleman, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2005.
- Fisher R.J., Keashly L.A., *Contingency Approach to Third Party Intervention*, [w:] *The Social Psychology of Intergroup and International Conflict Resolution*, red. R.J. Fisher, Springer-Verlag, New York 1991.
- Koziolecki J., *Koncepcje psychologiczne człowieka*, Wydawnictwo Akademickie Żak, Warszawa 1996.
- Lederach J.P., *Building Peace: Sustainable Reconciliation in Divided Societies*, Institute of Peace Press, Washington D.C. 1997.
- Mądrzycki T., *Deformacje w spostrzeganiu ludzi*, PWN, Warszawa 1986.
- Melosik Z., *Postmodernistyczne kontrowersje wokół edukacji*, Wydawnictwo Edytor, Toruń – Poznań 1995.
- Melosik Z., *Pedagogika postmodernizmu*, [w:] *Pedagogika*, t. 1, red. Z. Kwieciński, B. Śliwerski, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2003.
- Rothman J., *Resolving Identity-Based Conflict in Nations, Organizations and Communities*, Jossey-Bass, San Francisco 1977.
- Rubacha K., *Nowe kategorie pojęciowe współczesnej teorii wychowania*, [w:] *Pedagogika*, t. 2, red. Z. Kwieciński, B. Śliwerski, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2003.
- Skarżyńska K., *Spostrzeganie ludzi*, PWN, Warszawa 1981.
- Śliwerski B., *Współczesne teorie i nurty wychowania*, Oficyna Wydawnicza Impuls, Kraków 2004.
- Toffler A., *Future shock*, Random House, New York 1970.